

PSALM 19 [18]

Chwała Stwórcy i Prawodawcy

¹ Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida.

² Niebiosa głoszą chwałę Boga,
a nieboskłon obwieszcza dzieło rąk Jego.

³ Dzień dniowi wieść ogłasza,
a noc nocy podaje wiadomość.

⁴ Ani to mowa, ani to słowa,
nie można usłyszeć ich głosu,

⁵ ale po całej ziemi ich dźwięk się rozchodzi,
po krańce świata ich brzmienie.

Pośród niebios wystawił słońcu namiot,

⁶ a ono jak oblubieniec wychodzi ze swej komnaty,
cieszy się jak bohater, biegnąc swoją drogą.

⁷ Wschodzi na jednym krańcu nieba,
i biegnie aż po drugi kraniec
– nic się nie ukryje przed jego żarem.

⁸ Prawo Pana jest doskonałe, orzeźwia duszę,
świadection Pana niewzruszone, mądrym czyni prostaczka.

⁹ Nakazy Pana są słuszne, radują serce,
przykazanie Pana jasne, oświeca oczy.

¹⁰ Bojaźń Pana czysta, trwać będzie na wieki,
wyroki Pana wierne, wszystkie są sprawiedliwe.

¹¹ Są one cenniejsze niż złoto,
niż mnóstwo szczerego złota,
i słodsze od miodu płynącego z plastra.

¹² Oświecają też Twojego sługę,
za ich przestrzeganie jest wielka nagroda.

¹³ Kto zrozumie błędy?
Uwolnij mnie od tych, które są przede mną ukryte!

¹⁴ Także od pysznych ustrzeż swego sługę,
niech nie panują nade mną!

Wtedy będę bez skazy
i wolny od licznych grzechów.

¹⁵ Niech będą Ci miłe słowa ust moich
i rozważanie mego serca, Panie,
Opoko moja i mój Wybawco!

PSALM 130 [129]

Z otchłani grzechu

¹ Pieśń pielgrzymkowa.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,

² Panie, wysłuchaj mojego wołania!

Otwórz swoje uszy na moje błaganie!

³ Jeśli będziesz pamiętał winy, Panie,

Panie, kto ocaleje?

⁴ Ty jednak udzielasz przebaczenia,

aby odczuwano przed Tobą bojaźń.

⁵ Pokładam nadzieję w Panu,

pokłada nadzieję moja dusza,

oczekuję na Jego słowo.

⁶ Moja dusza oczekuje Pana

bardziej niż strażnicy poranka,

bardziej niż strażnicy poranka.

⁷ Izraelu, oczekuj Pana,

bo Pan jest łaskawy

i obfite u Niego odkupienie.

⁸ On odkupi Izraela

ze wszystkich jego nieprawości.

PSALM 73 [72]

Złudne szczęście grzeszników

¹ Psalm Asafa.

Jak dobry jest Bóg dla Izraela,
dla tych, co mają czyste serca.

² A jednak moje nogi nieomal się potknęły,
a moje kroki nieomal zachwiały,

³ bo zazdrościłem zuchwałym i bezbożnym,
widząc ich pomyślność.

⁴ Nie mają przecież utrapień,
ich ciała są zdrowe.

⁵ Nie znają znoju innych śmiertelników
ani cierpień innych ludzi.

⁶ Dlatego pycha przyozdabia ich jak naszyjnik,
przemoc okrywa jak szata.

⁷ Ich oczy zarastają tłuszczem,
złe myśli wypełniają ich serca.

⁸ Szydzą i mówią złośliwie,
butnie grożą uciskiem.

⁹ Swoimi ustami atakują niebiosą,
a ich języki pełzają po ziemi.

¹⁰ Dlatego mój lud ku nim się zwraca
i chciwie chłonie ich słowa.

¹¹ Oni zaś mówią: Skąd Bóg wie cokolwiek?
Czy Najwyższy posiada wiedzę?

¹² Tacy są bezbożnicy,
zawsze beztroscy, mnożący majątek.

¹³ Czy więc na próżno zachowałem czyste serce
i obmywałem ręce na znak niewinności?

¹⁴ Codziennie przecież znoszę cierpienie,
każdego ranka jestem chłostany.

¹⁵ Gdybym postanowił: Będę mówił jak tamci,
to zdradziłbym pokolenie Twoich synów.

¹⁶ Staralem się więc to zrozumieć,
ale było to dla mnie zbyt trudne.

¹⁷ Dopiero gdy wszedłem do świątyni Boga,
zrozumiałem, jaki będzie kres tamtych.

¹⁸ O tak, stawiasz ich na śliskim gruncie,
spychasz ku zagładzie.

¹⁹ Gdy nagle groza ich przejmuje,
znikają, giną z przerażenia.

²⁰ Są jak sen po przebudzeniu, Panie,
gdy się ockniesz, strząśniesz z siebie ich obraz.

²¹ Gdy gorycz wypełniała moje serce,
a ból straszliwy przenikał wnętrze,

²² byłem głupi i nic nie rozumiałem,
byłem przed Tobą jak zwierzę

²³ – mimo to zawsze jestem z Tobą.
Ująłeś moją prawicę,

²⁴ prowadzisz mnie swoimi radami,
a potem przyjmiesz do chwały.

²⁵ Kogo mam w niebiosach poza Tobą?

Gdy jestem z Tobą, niczego nie pragnę na ziemi.

²⁶ Chociaż zamiera moje serce i ciało,

Bóg jest opoką mojego serca

i moim dziedzictwem na wieki!

²⁷ Zginą bowiem ci, co są daleko od Ciebie,

wygubisz wszystkich, którzy Cię zdradzają.

²⁸ Dla mnie zaś dobrze jest być blisko Boga

– w Panu, Bogu moim się chronię,

aby rozgłaszać wszystkie Jego dzieła.

PSALM 126 [125]

Smutny siew, radosne żniwa

¹ Pieśń pielgrzymkowa.

Gdy Pan sprawił,
że powrócili wygnańcy na Syjon,
wydawało się nam, że śnimy.

² Wtedy nasze usta były pełne śmiechu,
a języki – radości.

Wtedy mówiono wśród narodów:

Pan dokonał dla nich wielkich czynów!

³ Pan dokonał dla nas wielkich czynów
– napełniło to nas radością.

⁴ Panie, spraw, by powrócili nasi wygnańcy,
jak strumienie w ziemi Negeb!

⁵ Ci, którzy sieją zapłakani,
radośni zbierać będą.

⁶ Kto idzie i płacze, niosąc worek ziarna,
powróci radosny, niosąc swoje snopy.

PSALM 139 [138]

Wszechwładza i wszechobecność Boga

¹ Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida.

Panie, Ty mnie przenikasz i znasz,

² Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję,

z daleka dostrzegasz moje zamiary.

³ Widzisz, kiedy chodzę i odpoczywam,

znane są Ci wszystkie moje drogi.

⁴ Zanim jeszcze słowo pojawi się na moich ustach,

Ty, Panie, znasz je w całości.

⁵ Ze wszystkich stron mnie otaczasz

i kładziesz na mnie swoją rękę.

⁶ Twoja wiedza o mnie jest zadziwiająca,

zbyt wzniosła, bym jej dosięgnął.

⁷ Gdzie się oddalę przed Twoim duchem,

dokąd ucieknę przed Twoim obliczem?

⁸ Choćbym wstąpił do niebios, tam jesteś,

choćbym legł w Szeolu – i tam będziesz.

⁹ Choćbym skrzydła zabrał jutrzence

i zamieszkał na końcu morza,

¹⁰ tam też poprowadzi mnie Twoja ręka

i podtrzyma mnie Twoja prawica.

¹¹ Gdybym powiedział: Niech mnie ogarnie ciemność,

niech światło wokół mnie stanie się nocą,

¹² to nawet ciemność nie skryje mnie przed Tobą,

noc zaś jak dzień zajaśnieje,

bo ciemność jest dla Ciebie jak światło.

¹³ Ty bowiem ukształtowałeś moje wnętrze,
utkałeś mnie w łonie matki.

¹⁴ Wysławiam Cię za to, że mnie cudownie stworzyłeś.
Twoje dzieła są godne podziwu
– moja dusza wie o tym bardzo dobrze.

¹⁵ Moje kości nie były Ci obce,
gdy byłem tworzony w ukryciu,
tkany w głębi ziemi.

¹⁶ Twoje oczy widziały mój początek
i wszystko zostało zapisane w Twej księdze:
dni zostały określone,
zanim jakikolwiek z nich nastał.

¹⁷ Jak są cenne dla mnie Twoje myśli, Boże,
jak bardzo ich wiele!

¹⁸ Gdybym je policzył,
byłyby liczniejsze od ziaren piasku.
Kiedy się obudzę,
wciąż jestem przy Tobie.

¹⁹ Boże, obyś zgładził bezbożnego
i sprawił, by zbrodniarze odstępili ode mnie!

²⁰ Zmawiają się przeciwko Tobie,
na próżno powstają Twoi wrogowie.

²¹ Panie, czy nie powinienem
nienawidzić tych, którzy Ciebie nienawidzą
i brzydzić się występującymi przeciw Tobie?

²² Nienawidzę ich pełnią nienawiści,
stali się moimi wrogami.

²³ Przeniknij mnie, Boże, poznaj moje serce,
doświadcź mnie i poznaj moje myśli.

²⁴ Zobacz, czy nie idę drogą niegodziwą,
poprowadź mnie swą drogą odwieczną.

PSALM 40 [39]

Dziękczynienie i prośba

¹ Przewodnikowi chóru. Dawida. Psalm.

² Tęskniąc, czekałem na Pana,

a On skłonił się ku mnie

i wysłuchał mojego wołania.

³ Wydobył mnie z dołu zagłady,

z grząskiego bagna

i postawił moje nogi na skale.

Krok mój uczynił pewnym.

⁴ Włożył w moje usta pieśń nową

ku czci naszego Boga.

Wielu to zobaczy, przejmie ich trwoga

i zaufają Panu.

⁵ Szczęśliwy, kto ufa Panu,

a nie zwraca się ku wyniosłym

i zwolennikom kłamstwa.

⁶ Wiele uczyniłeś cudów, Panie, mój Boże,

a w Twoich zamiarach wobec nas nikt Ci nie dorówna.

Chciałbym je opowiedzieć i rozgłosić,

lecz są zbyt liczne, by je wymienić.

⁷ Nie chciałeś ofiar krwawych ani z płodów ziemi,

lecz otworzyłeś mi uszy.

Nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzech.

⁸ Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę,

bo w zwoju księgi napisano o mnie.

⁹ Boże mój, pragnę z radością czynić Twoją wolę,

a Twoje Prawo tkwi głęboko we mnie.

¹⁰ W wielkim zgromadzeniu zwiastowałem sprawiedliwość
i swoich ust nie zamknąłem.

Ty, Panie, wiesz o tym.

¹¹ Nie kryłem Twojej sprawiedliwości w głębi serca,
opowiadałem o Twej wierności i zbawieniu.

Nie zatałem Twojej łaski i wierności
przed wielkim zgromadzeniem.

¹² Dlatego Ty, Panie,
nie odmawiaj mi swojego miłosierdzia,
Twoja łaska i wierność niech mnie zawsze strzegą,

¹³ bo spadły na mnie niezliczone nieszczęścia,
przygniotły mnie moje winy, nie mogę na nie patrzeć.

Jest ich więcej niż włosów na mej głowie,
Dlatego serce we mnie ustaje.

¹⁴ Panie, racz mnie wybawić!

Panie, pospiesz mi z pomocą!

¹⁵ Niech zapłoną wstydem ci wszyscy,
którzy czyhają, by odebrać mi życie.

Niech się cofną zawstydzeni
ci, którzy pragną mojego nieszczęścia.

¹⁶ Niech zhańbieni osłupieją
ci, którzy mi mówią: Ha! Ha!

¹⁷ Niech się zaś cieszą i weselą w Tobie wszyscy,
którzy Ciebie szukają.

Niech ci, którzy pragną Twojego zbawienia,
mówią nieustannie: Pan jest wielki!

¹⁸ Chociaż ja jestem biedny i w potrzebie,
Pan troszczy się o mnie.

Ty jesteś moją pomocą i moim wybawieniem

– Boże mój, nie zwlekaj!